Rok IV. Kraków, poniedziałek 29 października 1951 Nr 49 (204)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

ZS Unia wywalcza wynik remisowy z doskonałymi piłkarzami Dynamo Tbilisi

80 tysięcy widzów emocjonuje się piękną grą gości

WROCŁAW (tel. wł.)

Pierwszy występ wicemistrzowskiej drużyny ZSRR — Dynamo Tbilisi w Polsce zakończył się wynikiem remisowym 1:1, jaki piłkarze radzieccy uzyskali w spotkaniu z reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Unia. Wynik ten jest cennym sukcesem piłkarzy polskich, którzy przeciwstawili wyższej klasie piłkarzy radzieckich ambicję i zapał, nawiązując równorzędną grę z renomowanym przeciwnikiem.

Cała nasza jedenastka grała bardzo ambitnie, a w drużynie Unii nie było w dniu wczorajszym żadnego słabego punktu.

Goście zademonstrowali piłkę nożną w najlepszym wydaniu, dysponując wszystkimi walorami, jakie powinna posiadać dobra drużyna piłkarska.

80 tys. widzów, który wypełnił szczelnie stadion wrocławski im. Gen. Świerczewskiego było świadkami pięknej gry, jaką zademonstrowali świetni piłkarze radzieccy. Wprawdzie w 62 min. Cieślik zdobył prowadzenie z pięknego voleja z odległości 30 m, lecz brak dostatecznej kondycji u zawodników Unii nie pozwolił na utrzymanie prowadzenia i w konsekwencji Dynamo wyrównało w 82 min. gry przez Antadze.

Do świetnej gry gości dostosował się zespół Unii (wzmocniony Flankiem i Graczem z Gwardii krakowskiej), który zwłaszcza do przerwy dorównywał piłkarzom Dynama.

I dlatego zobaczyliśmy grę piękną, szybką i fair.

JAK GRA DYNAMO?

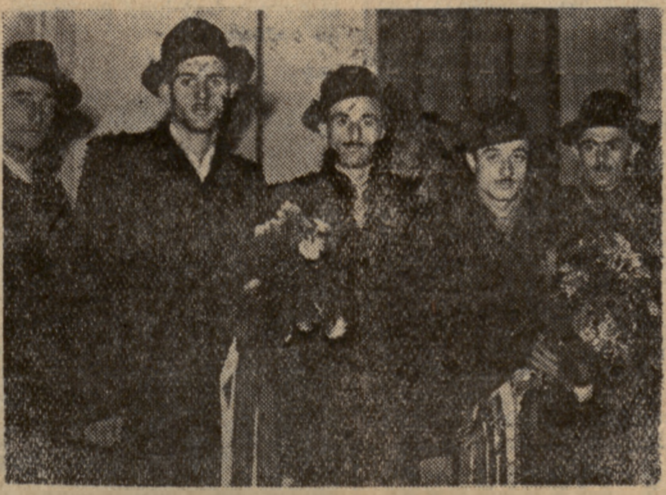
Jeśli mówiło się jeszcze w przeddzień meczu, że Dynamo gra ostro i po męsku „ciałem", to ich elegancka i pełna finezji gra była tego zaprzeczeniem.

Życzyć by sobie należało, by tak fair i elegancko grali wszyscy nasi zawodnicy.

Dynamo to zespół doskonałych i świetnie wyszkolonych piłkarzy o takiej kondycji, jakiej jeszcze w Polsce u żadnej z drużyn nie widziano. Każdy z graczy przy końcu meczu mógł z powodzeniem bez zmęczenia grać jeszcze 30 do 40 min. Każdy z nich to ekwilibrysta, biorący piłkę z ziemi czy z powietrza i podający ją dokładnie swemu koledze. W grze głową górowali oni nad każdym z zawodników Unii.

Zmiana zawodników w linii ataku, mylenia ciałem, dokładne podania i przerzuty, wychodzenia na pozycje, wspaniała szybkość i kondycja — oto główne walory naszych miłych gości. Strzelają oni często, lecz mniej dokładnie. Najlepszym zawodnikiem z drużyny Dynama był prawy pomocnik **Antadze**, który był motorem wszystkich akcji ofensywnych, a tak-

(Dokończenie na str. 3)



Piłkarze Dynamo Tbilisi rozegrali wczoraj pierwszy mecz w Polsce, remisując 1:1 z Unią. Na zdjęciu grupa zawodników Dynamo na dworcu warszawskim. Stoją od lewej: Dżapszpa, Kołojew, Kitija, Dżawachadzew i Gagnidze.

Serdeczne powitanie sztangistów radzieckich w stolicy

WARSZAWA. Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybyła 27 bm. do Warszawy ekipa radzieckich sztangistów, którzy rozegrają spotkania ze sztangistami polskimi i dadzą szereg pokazów.

Na Dworcu Gdańskim w Warszawie atletów radzieckich powitali w serdecznych słowach przedstawiciele GKKF z **wiceprzewodniczącym A. Mineckim i sekretarzem H. Szembergiem na czele, przedstawiciele Stoł. Kom. Kult. Fizycznej i TPPR.** Obecny był również przedstawiciel Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — **Safirow.** Delegacje sportowców polskich wręczyły wysiadającym z wagonu zawodnikom wiązanki kwiatów.

Gorącą i serdeczną owację zgotowali gościom radzieckim licznie zebrani na dworcu sportowcy stolicy i młodzież. Długo nie milkły okrzyki na cześć sportowców radzieckich, na cześć przodującej w świecie młodzieży radzieckiej — Komsomołu, na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Ekipa sztangistów radzieckich składa się z 10 zawodników:

waga kogucia — zasłużony mistrz sportu R. Roman, lat 28 z zawodu rzeźbiarz;

w. piórkowa — mistrz sportu R. Czimiszkian, akademicki mistrz świata i mistrz ZSRR, student, lat 21;

w. lekka — zasłużony mistrz Łopatin, lat 34, oficer i mistrz sportu Lubawin lat 32, technik;

w. średnia — zasłużony mistrz sportu M. Żgenti lat 37, technik, mistrz sportu J. Duganow, rekordzista świata, lat 30, student Instytutu K. F. w Leningradzie;

w. półciężka — mistrz sportu M. Mirkułow, lat 23, marynarz, mistrz sportu W. Cholin, lat 26, student;

w. lekkociężka — zasłużony mistrz sportu G. Nowak, rekordzista świata, wielokrotny mistrz ZSRR, lat 31, technik;

w. ciężka — mistrz sportu Miedwiediew, akademicki mistrz świata, lat 23, student.

Zawody w podnoszeniu ciężarów ZSRR — Polska przełożone na dzisiaj

ŁODZ (tel. wł.) Międzynarodowe spotkanie **ZSRR—Polska** w podnoszeniu ciężarów, które miało odbyć się wczoraj w Łodzi, zostało przełożone na dzień dzisiejszy (29 bm.) z powodu zbyt późnego przybycia drużyny radzieckiej.

Drugoligowe spotkania piłkarskie w ZSRR cieszą się również dużą popularnością



W Związku Radzieckim nie tylko mecze o mistrzostwo pierwszej ligi cieszą się dużym zainteresowaniem. Również spotkania drugoligowe wywołują poważne zaciekawienie, a na mecze klubów walczących o mistrzostwo klasy B przychodzi kilkadziesiąt tysięcy widzów. Zamieszczone powyżej zdjęcie przedstawia fragment z meczu drugoligowego Lokomotiv (Moskwa)—Torpedo (Stalingrad). Zawody te rozegrane zostały na stadionie Dynamo w Moskwie.

Liga piłkarska kończy rozgrywki 4 listopada br.

WARSZAWA. W związku ze zmianą programu spotkań Dynamo (Tbilisi) z drużynami polskimi, uległ ponownej zmianie terminarz gier o mistrzostwo I ligi. Ostatecznie liga piłkarska kończy tegoroczne rozgrywki w dniu 4 listopada br. W tym samym dniu zakończą się również spotkania o wejście do I ligi.

Trzynaście ostatnich meczów o mistrzostwo I ligi odbędzie się w trzech terminach: 28 października br. spotkania odbędą się bez zmian: **Górnik (Radlin)—Kolejarz (Poznań), CWKS—Ogniwo (Bytom), Budowlani (Chorzów)—Gwardia (Szczecin), Włókniarz (Łódź)—Ogniwo (Kraków).**

1 listopada br.: **Budowlani (Chorzów)—CWKS, Gwardia (Kraków)—Kolejarz (Warszawa), Kolejarz (Poznań)—Włókniarz (Kraków), Gwardia (Szczecin)—Unia (Chorzów), Górnik (Radlin)—Włókniarz (Łódź).**

4 listopada b. r. — **Ogniwo (Kraków)—CWKS, Kolejarz (Warszawa)—Budowlani (Chorzów), Gwardia (Kraków)—Ogniwo (Bytom), Unia (Chorzów)—Włókniarz (Kraków).**

Rozgrywki o wejście do I ligi pozostają bez zmian: 4 listopada b. r. — **OWKS (Kraków)—Gwardia (Warszawa) i Górnik (Wałbrzych)—Budowlani (Gdańsk).**

Holandia — Finlandia 4:4 (2:2)

ROTTERDAM (obsł. wł.) Rozegrany w Rotterdamie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Finlandią i Holandią **zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 4:4.**

O

BUDAPESZT. W międzypaństwowym meczu szczypiorniaka **Węgry pokonały NRD 9:6 (3:5).**

Ogniwo Bytom walczące o utrzymanie się w lidze zwycięża CWKS

Ratujące się przed spadkiem z ekstraklasy bytomskie Ogniwo uzyskało w meczu z CWKS-em duży sukces, zwyciężając kandydata na mistrza ligi 1:0. Zwycięstwo to daje Ogniwu szanse na utrzymanie się w pierwszej lidze, natomiast CWKS po ostatniej porażce stracił definitywnie szanse na mistrzostwo ligi.

Drugie miejsce utrzymał Górnik Radlin, który w niedzielę zdobył dwa dalsze punkty, zwyciężając Kolejarza Poznań 3:1.

Na trzecią pozycję w tabeli wyszedł zespół chorzowskich Budowlanych, którzy wygrali z Gwardią szczecińską w nikłym stosunku 1:0.

Ogniwo krakowskie przegrało w Łodzi 0:1 z Włókniarzem. Zwycięstwem tym łodzianie zapewnili sobie w stu procentach pobyt w ekstraklasie. Na skutek porażki CWKS-u szanse Gwardii krakowskiej na mistrzostwo wzrosły jeszcze bardziej. Gwardii wystarczy obecnie zdobyć zaledwie punkt by uzyskać mistrzostwo.

Krakowianie grają w najbliższy czwartek z Kolejarzem warszawskim. W tym samym dniu CWKS zmierzy się w Chorzowie z Budowlanymi, Kolejarz (Poznań) z Włókniarzem (Kraków), Gwardia (Szczecin) z Unią (Chorzów) i Górnik (Radlin) z Włókniarzem (Łódź).

Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Chorzowie:
BUDOWLANI—GWARDIA SZCZ. 1:0 (0:0)

w Radlinie:
GÓRNIK—KOLEJARZ POZN. 3:1 (1:1)

w Łodzi:
WŁÓKNIARZ—OGNIWO 1:0 (0:0)

w Warszawie:
OGNIWO BYT.— CWKS 1:0 (1:0)

TABELA LIGOWA

1. GWARDIA Kraków	20	29:11	41:13
2. GÓRNIK Radlin	21	27:15	38:27
3. BUDOWLANI Chorzów	20	25:15	32:19
4. CWKS Warszawa	20	25:15	34:28
5. OGNIWO Kraków	21	23:19	31:30
6. UNIA Chorzów	20	22:18	43:31
7. KOLEJARZ Warszawa	20	21:19	31:25
8. KOLEJARZ Poznań	21	21:21	32:36
9. WŁÓKNIARZ Łódź	21	18:24	21:29
10. WŁÓKNIARZ Kraków	20	15:25	28:35
11. OGNIWO Bytom	21	15:27	16:27
12. GWARDIA Szczecin	21	5:37	14:61

Górnik (Stalino) zwycięża w Bułgarii

SOFIA (obsł. wł.) W niedzielę w Sofii na stadionie CDNV rozegrano towarzyskie spotkanie pomiędzy Górnikiem Stalino (ZSRR), zdobywcą trzeciego miejsca w tegorocznych mistrzostwach ZSRR i reprezentacją związków zawodowych Sofii.

Po bardzo ciekawej i wyrównanej (wynik 1:1 utrzymywał się aż do 41 min. drugiej połowy) grze zwyciężyła jedenastka radziecka 2:1

Liga CSR

PRAGA (obsł. wł.) Rozegrane w dniu wczorajszym spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi CSR nie wyjaśniły sytuacji w czołówce tabeli. **Sparta zremisowała z Duklą Preszov 1:1, zmniejszając dystans dzielący ją od Vitkovickich Zelezaren, które wygrały ze Svitem Gottvaldov 3:2.**

Dalsze wyniki: **Dynamo Koszyce— Dukla Karlin 4:1, Slovena Zilina—ATK 2:2, N. V. Bratislava—OKD Ostrava 2:1, Vodotechna Teplice—Skoda Pilzeń 4:3, Dynamo Slavia—Zelezniczary Praga 0:3.** Na skutek tej porażki Slavia znalazła się w grupie zagrożonej spadkiem z ligi.

Liga austriacka

WIEDEŃ (obsł. wł.) Wczorajsza niedziela nie przyniosła zmian w czołówce tabeli piłkarskiej o mistrzostwo Austrii. Znajdujące się w czołówce drużyny Austrii i Rapidu odniosły dalsze sukcesy, a jedyną niespodzianką jest przegrana Wackeru z FC Wien.

Oto wyniki: **FAC—Sturm Graz 4:2, Austria—Kapfenberg 2:0, Vienna—Admira 5:1, GAK—Simmering 3:0, LASK—Wiener Sportklub 0:1 Rapid—Blau Weiss 6:0, Wacker—FC Wien 0:1.**

Liga węgierska

W ubiegłą niedzielę rozegrano następujące spotkania w węgierskiej lidze piłkarskiej:

Bp. Bastya — Bp. Dózsa 4:2 (2:1).

Csepeli Vasas — Bp. Vasas 2:1 (2:0).

Digyöri Vasas — Bp. Honved 3:3 (0:2).

Szegedi Petöfi — Szegedi Honved 2:0 (1:0).

Györi Vasas — Salgótarjani Banyasz 1:0 (0:0).

Szombathelyi Lokomotiv — Dorogi Banyasz 2:1 (1:1).

Bp. Kinizsi — Sortex 4:0 (1:0).

Po ostatnich rozgrywkach w tabeli prowadzi w dalszym ciągu Bp. Bastya — 37 pkt., — przed Bp. Honved — 32 pkt. i Bp. Dózsa — 26 pkt.

Liga NRD

BERLIN (obsł. wł.) Najważniejsze spotkania 11 kolejki rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi NRD Chemie Lipsk—Volkspolizei Dresden **zakończyło się zwycięstwem mistrza NRD Chemie 1:0.**

Dalsze wyniki: **Rotation Dresden—Motor Wismar 2:1, Einheit Pankov—Motor Gera 1:4, Zentra Wismut Aue—Stahl Altenburg 5:0, Fortschritt Meerane—Rotation Babelsberg 0:1, Motor Dessau—Motor Zwickau 0:3, Lokomotive Stendal—Motor Oberschoeneweide 1:1.**

Mieloch zwycięża w Gdańsku

Na stadionie w Sopocie rozegrane zostały w niedzielę wyścigi motocyklowe z udziałem czołowych polskich zawodników.

W kategorii maszyn wyścigowych zwyciężył Mieloch, a uzyskany przez niego wynik — 11,00,3 jest nowym rekordem toru.

Drugie miejsce w tej kategorii zajął **Żymierski.**

Budowlani Gdańsk już w pierwszej lidze

Mecz Budowlanych Gdańsk z Gwardią Warszawa o wejście do pierwszej ligi zakończył się **niespodziewanie zwycięstwem Budowlanych 3:1. Zwyciężając Gwardię piłkarze gdańscy wyszli na czoło tabeli rozgrywek i mają już zapewniony awans do pierwszej ligi.** Nawet ewentualna porażka z Górnikiem w Wałbrzychu w ostatnim meczu jaki Budowlani mają jeszcze do rozegrania nie odbierze awansu gdańszczanom.

Drugim zespołem, który wejdzie do ekstraklasy będzie zwycięzca meczu Gwardia—OWKS. Obydwie drużyny mają obecnie równą ilość punktów, a w tabelce lepszą lokatę ma Gwardia, dzięki korzystniejszemu od OWKS-u stosunkowi bramek. W wypadku, gdyby mecz Gwardii z OWKS zakończył się wynikiem remisowym, wówczas do ekstraklasy wejdzie Gwardia.

Obecny stan rozgrywek o wejście do ligi ilustruje zamieszczona poniżej tabelka:

1.	Budowlani	5	8	12:7
2.	Gwardia W-wa	5	6	13:9
3.	OWKS Kraków	5	6	6:9
4.	Górnik Wlbrz.	5	0	4:10

Budowlani Gdańsk — Gwardia W-wa 3:1 (2:0)

WARSZAWA. Bramki zdobyli dla Budowlanych w 40 i 44 min. **Kokot,** oraz w 55 minucie **Wolański.** Dla Gwardii bramkę zdobył **Olszewski** w 65 min. z rzutu karnego.

Zawody prowadził p. **Sperling** z Łodzi. Widzów 15 tys.

Mecz stał na słabym poziomie, grę cechowała duża nerwowość. **Drużyną lepszą byli bezsprzecznie Budowlani, którzy mieli swą najlepszą linię w napadzie.**

Dwa celne rzuty karne zadecydowały o sukcesie OWKS-u

OWKS—Górnik Wałbrzych 2:1 (2:1)

OWKS: Hajduk, (Liszka), Durniok, Masłoń, Feluś, Musiał, Nowak, Kroczek, Więcek, Hejosz, Kucharski, Dwernicki.

GÓRNIK: Woźniak (Kosowski), Pawełczyk, Kajdański, Stały, Rybczak, Motylewski, Pulikowski Jerzy, Syk, Pietrzak, Paluszek, Ignaczak, (Pulikowski II).

Nie spisała się krakowska drużyna wojskowa we wczorajszym spotkaniu piłkarskim z dostarczycielami punktów — Górnikami z Wałbrzycha.

Zawiedli zupełnie napastnicy drużyny krakowskiej, którzy w ciągu całego spotkania nie potrafili poważnie zagrozić bramce Górników. Jedynie w pierwszych 15 min., przy świeżym zapasie sił — ataki miały płynność i szybkość. W miarę jednak upływu czasu akcje w dalszym ciągu szybkie w polu — pod bramką gości zatracały impet, a żaden z napastników nie potrafił się zdobyć na skuteczny strzał. **Szczególnie słabą formę wykazała lewa strona ataku — Dwernicki i Kucharski, którzy** mimo wielu sposobności nie potrafili sobie poradzić z ruchliwą obroną Górników.

Najsilniejszą linią drużyny krakowskiej **była pomoc** — grająca jednak nieco za ostro. Na specjalne wyróżnienie zasługuje **Musiał** — dobry defensywnie i zasilający atak celnymi piłkami.

Hajduk zawinił pierwszą bramkę, a jego następca — Liszka, na ogół mało zatrudniony zdradzał brak nerwowego opanowania.

Także w drużynie Górników **najlepiej wypadły formacje defensywne.** Doskonałe warunki fizyczne, wsparte śląską zaciętością i ambicją pozwoliły Górnikom na rozbicie i zlikwidowanie wszystkich ataków przeciwnika.

Atak Górników w pierwszej części gry mało dochodził do głosu. Po przerwie dzięki kondycji — coraz częściej przechodził do kontrakcji, a pod koniec spotkania uzyskał nawet okresową przewagę i wtedy wyrównanie dosłownie wisiało na włosku. Do momentu kontuzji — dobrze sipsywał się Ignaczak. Pulikowski Jerzy — pupil wałbrzyskiej widowni, zwinny i szybki **wykazuje już wiele cech zmanierowania.** — Poza tym — słaby fizycznie, przegrywał wiele pojedynków z ostro grającymi przeciwnikami.

Na osobną wzmiankę zasługuje sędzia spotkania **p. Fomin z Kielc.** Wydał on wiele mylnych orzeczeń, ale **największym błędem było podyktowanie pierwszego rzutu karnego — za rękę niewątpliwie nastrzeloną, tym więcej, że błąd ten zadecydował o wyniku.**



Wypad skrzydłowego OWKS-u Kroczka został zlikwidowany przez obrońcę Górnika Kajdańskiego. Pierwszy od lewej bramkarz Górnika Woźniak.

Wynik spotkania ustalony został już do przerwy. Drużyna wojskowych narzuca z miejsca ostre tempo i spycha Górników do obrony.

W 5 min, za nastrzeloną rękę sędzia dyktuje rzut karny, **a Durniok zamienia go w pierwszą bramkę.**

Mimo dalszej przewagi gospodarzy — jeden z wypadów gości przynosi bramkę ze strzału Ignaczaka — który wykorzystał błąd Hajduka.

Od tego momentu gra nieco się wyrównuje, a górnicy coraz częściej przechodzą do kontrakcji.

Po przerwie Pulikowski dwukrotnie ma okazję do wyrównania, ale raz przestrzeliwuje, a w drugim wypadku w ostatnim ułamku sekundy wyłuskuje mu piłkę Masłoń.

Także gospodarze goszczą często na polu bramkowym Górników, ale nie potrafią się zdobyć na zaskakujący i celny strzał.

Końcówka należy do Górników, lecz wynik nie ulega już zmianie.

Śliwa mistrzem Polski w szachach na 1951 r

Łódź. W przedostatniej rundzie mistrzostw szachowych Polski został już wyłoniony zwycięzca. **Tytuł mistrza Polski w szachach na rok 1951 zdobył Śliwa z Krakowa.**

W sobotę 27 bm. w dogrywkach 13 i 14 rundy najgroźniejszy rywal Śliwy Balcarek (Bytom) przegrał niespodziewanie z Łuczynowiczem (Szczecin), Śliwa (Kraków) zremisował z Dworzyńskim (Warszawa), Dzięciołowski (Gliwice) wygrał z Litmanowiczem (Warszawa), Witkowski (Łódź) pokonał Gawlikowskiego (Warszawa), Szpakowski (Warszawa) przegrał z Arłamowskim (Kraków), Plater (Kraków) zremisował z Witkowskim (Łódź), Szpakowski (Warszawa) przegrał z Gadalińskim (Łódź), Arłamowski (Kraków) zremisował z Gniotem (Szczecin), Łuczynowicz (Szczecin) zremisował z Litmanowiczem (Warszawa).

Po czternastu rundach Śliwa (Kraków) ma 10,5 pukt. i zapewniony tytuł mistrzowski, Arłamowski (Kraków), Szapiel (Bydgoszcz) i Balcarek (Bytom) mają po 9 pkt.

Jesienne regaty żeglarskie

Na zalewie „Bagry" w Prokocimiu odbyły się w sobotę i niedzielę jesienne regaty żeglarskie z udziałem pięciu sekcji żeglarskich krakowskich klubów.

W zawodach startowało około stu zawodników. W sobotę rozegrano część ćwierćfinałów, które zakończono w niedzielę. Zawody doprowadzono do półfinału, w którym rozegrano tylko jeden bieg z powodu pogorszenia się warunków atmosferycznych (słaby wiatr). Dalszy ciąg eliminacji półfinałowych i 4 biegi finałowe odbędą się w czwartek.

Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS Warszawa z mistrzem Polski **Bidermanem** na czele. W biegu pokazowym zwyciężył bezapelacyjnie mistrz Polski Biderman, uzyskując maksymalną ilość punktów. Doskonale żeglowali: **Szloser i Kozak z CWKS.**

Do półfinału zakwalifikowało się 16 zawodników, którzy zostali podzieleni na cztery grupy. Do grupy pierwszej należą: **Mostowski Cz., Trębacz, Budzioch i Czuma;** do drugiej: **Cybulski, Kapko, Michura i Morawski;** do trzeciej: **Dworzański, Mostowski Jerzy, Strug i Wilczyński;** do czwartej: **Lewandowski, Gielas, Zięba i Moskała.**

W pierwszym biegu półfinałowym zwyciężył **Trębacz** (L. M.) przed Budziochem.

Dalszy ciąg zawodów w czwartek o godz. 9. **(ww)**

Motorowe zawody zręczności w Nowej Hucie

Ciekawą imprezę motorową zorganizował Komitet Kultury Fizycznej w Nowej Hucie wraz z Radą Koła Sportowego przy Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie. Na stadionie ZS Gwardia w Nowej Hucie, na którym zgromadziła się duża ilość widzów, zawodnicy sekcji Koła Sportowego Stali ZBMiA, oraz kilku niestowarzyszonych, zademonstrowali trudną do opanowania jazdę zręcznościową na motocyklach.

Zawody poprzedziła część informacyjna, przy czym objaśnień udzielali członkowie sekcji motorowej. Informacje miały na celu zapoznanie licznych widzów (w większej części junaków SP) z regulaminem jazdy zręczności i sposobem punktowania.

Na całość imprezy złożyły się: **jazda zręcznościowa, przejazd przez płonącą bramkę i „pogoń za lisem".**

W gymkhanie startowało 27 zawodników. Najlepszą ocenę uzyskał startujący poza konkursem **Markowicz** 0 pkt. karnych, czas 2.07 min.

Punktacja klubowa zespołu Stali ZBMiA przedstawia się następująco:

1. Jabłoński - Zb. 0 pkt. karnych, czas 2.17 min. 2. Mikulski 0 pkt., czas 2.29 min. 3. Popławski 1 pkt., czas 2.14 min. 4. Romaniak 1 pkt., czas 2.35 min.

Ponadto poza konkursem **dobry wynik uzyskał Sokołowski 0 pkt., czas 2.36 min.**

Widzów około 4 tys. Organizacja zawodów sprawna.

Gwardia Kraków — Kolejarz Kraków 13:7

W spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo klasy miejskiej — Gwardia odniosła zwycięstwo nad Kolejarzem w stosunku 13:7.

WYNIKI WALK:

w muszej Janicki (G) wypunktował Janusza (K);

w wadze koguciej Jaskulski (G) przegrał na punkty z Majewskim (K);

w wadze piórkowej Żywiecki (G) pokonał na punkty Zbigniewicza (K);

w wadze lekkiej Dudzik (G) stoczył z Jackiewiczem (K) walkę nierozstrzygniętą;

w wadze lekkopółśrednIej Oratowski (G) przegrał na punkty ze Słowińskim (K);

w wadze półśredniej Świderski (G) wygrał przez tko. w trzeciej rundzie z Jaśkowcem (K);

w wadze lekkośredniej Bolesta (G) uległ na punkty Płaskocińskiemu (K);

w wagach: średniej, półciężkiej i ciężkiej **Gwardia zdobyła punkty v. o.**

W spotkaniu towarzyskim w wadze ciężkiej **Biel (K) wygrał z Lisem (G)** przez poddanie przeciwnika.

Sędziowali: pp. w ringu — **Kowaliński,** na punkty **Jura, Pankowski, Szostak.**

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: CAF „Fizkultura i Sport" oraz Borek.

Niespodzianka w jednym spotkaniu ligi koszykowej

W ubiegłą niedzielę rozegrany został tylko jeden mecz o mistrzostwo ligi koszykowej. W spotkaniu tym **poznańska Stal nieoczekiwanie pokonała łódzkiego Włókniarza, awansując dzięki temu zwycięstwu z 10 na 8 miejsce w tabeli.**

Wszystkie inne zapowiedziane terminarzem spotkania ligowe zostały przełożone na późniejsze terminy z powodu przygotowań polskich koszykarzy związanych z ich wyjazdem na międzynarodowy turniej w Budapeszcie.

Szczegółowa tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

1.	Gward. Kr.	2	2	126:74
2.	Spójnia Ł.	2	2	86:73
3.	Ogn. Kr.	2	2	83:74
4.	Spój. G.	2	1	77:69
5.	AZS W-wa	2	1	91:82
6.	Włókn. Ł.	3	1	121:124
7.	CWKS	2	1	98:107
8.	Stal Pozn.	2	1	84:100
9.	Kol. W-wa	2	0	86:99
10.	Kol. Ostr.	1	0	39:48
11.	Kol. Pozn.	2	0	58:98

STAL POZNAŃ—WŁOKNIARZ ŁÓDŹ 42:41 (23:23)

Spotkanie stało na dobrym poziomie i miało bardzo zacięty przebieg. O zwycięstwie zadecydowała lepsza końcówka gospodarzy, wśród których wyróżnili się **Kubicki, Klebenhagen i Wybieralski.** — Włókniarze mieli najlepszych zawodników w **Żylińskim i Maciejewskim.**

Zawody prowadzili **Prześdziecki (Bydgoszcz) i Rusiecki (Olsztyn).**

Finałowe rozgrywki szczypiórnistów

W dalszym ciągu finałowych rozgrywek w szczypiórniaku mężczyzn o mistrzostwo Polski padły następujące rozstrzygnięcia:

Stal Kuźnia Raciborska — AZS Katowice 17:9 (8:5).

Budowlani Opole — Budowlani Chorzów 6:14 (2:10).

W szczypiórniaku kobiet w drugim spotkaniu finałowym **łódzka Unia po raz drugi pokonała Ogniwo Kraków, zwyciężając tym razem w stosunku 3:2 (3:1).** Bramki dla łodzianek zdobyły: **Zakrzewska — 2,** oraz **Wróbel.** Dla drużyny krakowskiej **Drozdowska i Garzyńska.** Dzięki temu zwycięstwu łodzianki zdobyły już definitywnie tytuł mistrzowski.

Kolejarz (Toruń) — ZS Ogniwo 6:3 (1:3, 0:0, 5:0)

KATOWICE. W meczu hokejowym rozegranym na sztucznym lodowisku w Katowicach, **toruński Kolejarz pokonał reprezentację ZS Ogniwo.**

Zawodnicy Ogniwa nie wytrzymali meczu kondycyjnie i po pierwszej wygranej i drugiej remisowej tercji pozwolili sobie strzelić w ostatnich 20 minutach 5 bramek. W zespole Kolejarza **wyróżnili się Dybowski i Brzeski I,** którzy wykazali dobre przygotowanie. Bramki zdobyli: **Polak 2, Dybowski, Rypyso, Osmański i Kwaśniewski.**

Dla Ogniwa: **Nowotarski 2 i Gojny.** ZS Ogniwo reprezentowali hokeiści Krakowa, Cieszyna i Bytomia. **Widzów 7 tysięcy.**

Koszykarze Krakowa walczą o mistrzostwo

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrane zostały dalsze spotkania piłki koszykowej na szczeblu miejskim.

W rozgrywkach drużyn żeńskich koszykarki Gwardii mimo braku najlepszych 3-ch zawodniczek: Mamińskiej, Kowalówki i Kirschanek pokonały OWKS 26:25 (20:10). W drużynie Gwardzistek wyróżniły się Łaptaś i Więcław.

W spotkaniach drużyn męskich padły następujące rozstrzygnięcia:

GWARDIA—AZS 41:33 (19:17)

Gwardia przeważała przez cały czas zawodów mając najlepszych graczy w **Chanku i Mikułowskim.** — W drużynie AZS-u **wyróżnili się Korpak i Szybalski.**

W wyniku tego spotkania **koszykarze OWKS stracili możność awansu na szczebel wojewódzki.**

WŁOKNIARZ—OWKS 38:37 (17:13)

Mecz pomimo słabego poziomu miał bardzo emocjonujący przebieg, a w normalnym czasie wynik opiewał 30:30. W dogrywce więcej szczęścia mieli Włókniarze.

UNIA—KROWODRZA—SKS TECHNIKUM 51:36 (23:25)

Mimo osłabionego składu zwyciężyła zdecydowanie Unia, w której najlepsi byli — **Polda i Płonka.**

SPÓJNIA—OGNIWO Ib 45:36 (18:8)

Zasłużone zwycięstwo lepiej dysponowanej Spójni, w której wyróżnili się **Kamiński i Więcław.**

AZS—SKS TECHNIKUM 65:28 (31:11)

GWARDIA Ib—UNIA BOREK 108:27 (45:11)

Spotkania „O Nagrodę Pokoju"

OWKS KRAKÓW II—UNIA KRAKÓW 3:2 (3:0)

W spotkaniu finałowym rozegranym pomiędzy OWKS Kraków II i Unią Kraków o prawo reprezentowania MKKF Kraków Miasto w dalszych rozgrywkach „O Nagrodę Pokoju" zwyciężyła drużyna wojskowych 3:2 (3:0).

Do przerwy wojskowi mieli zdecydowaną przewagę i w tym okresie gry bramki uzyskali: **Wilczkiewicz, Wolf i Lech.**

Po pauzie, mimo że wojskowi grali zupełnie poprawnie w polu, nie potrafili zdobyć się na skuteczny strzał. Unia zdobyła obydwie bramki z wypadów. Pierwszą uzyskał **Czajowski, a drugą Jarczyk.**

Sędziował p. **Błuśulcki.**

SPÓJNIA KR.—KOLEJARZ KRAKÓW 4:2 (2:2)

W zaległym spotkaniu z cyklu rozgrywek „O Nagrodę Pokoju" w klasie wojewódzkiej spotkały się dwie silne drużyny: Spójnia Kr. i Kolejarz Kraków. Zwycięstwo przypadło w udziale lepszej kondycyjnie Spójni, dla której bramki zdobyli: **Kofin i Kawula** po 2. Bramki dla Kolejarza uzyskali: **Łapiński i Krawczyk.**

Anioła sięga po tytuł najlepszego strzelca w lidze

W tabeli strzelców ligowych **Anioła umocnił się na pierwszym miejscu. Obecnie wyprzedza on Cieślika różnicą dwóch bramek.**

Trzecią lokatę w tabeli strzelców zajmuje **Gracz.**

A oto czołówka naszych najlepszych „bombardierów":

20 bramek — **Anioła**
18 bramek — **Cieślik**
15 bramek — **Gracz**
14 ramek — **Łacz**
12 bramek — **Spodzieja**
10 bramek — **Kohut i Bartek**
9 bramek — **Hogendorf.**

Szczurzyński wygrał pojedynek z ofensywą Ogniwa

Włókniarz Łódź–Ogniwo Kraków 1:0 (0:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.) Drużyny krakowskie jakoś nie miały szczęścia w obecnym sezonie ligowym do gruntu łódzkiego. Po przegranej Włókniarza i Gwardii, obecnie Ogniwo straciło cenne punkty.

Włókniarz po wybitnie słabej formie zademonstrowanej w poprzednim spotkaniu, zagrał w niedzielę nieco lepiej, ale gra Ogniwa musiała się bardziej podobać.

Goście byli lepsi technicznie, krótko trzymali piłkę, co było wskazanym ze względu na dość silny wiatr. Akcje ich były płynne, dobrze obmyślane i wskazywały na zgranie drużyny.

Jeśli Ogniwo nie potrafiło zdobyć bramki, to złożyły się na to głównie dwa czynniki: **niedyspozycja strzałowa ataku i Szczurzyński — bramkarz Włókniarza, któr, grał doskonale i obronił w kilku beznadziejnych sytuacjach.**

Strzały oddawane z kilkumetrowej odległości trafiały w bramkarza.

Łodzianie grali bardziej chaotycznie, a ich półgórne podania nie osiągały celu. Koncepcja wzmocnienia ataku przyświecała kierownictwu drużyny w tym meczu. Baran grał na lewym łączniku do pauzy bez większego powodzenia. Po przerwie wzmocniono defensywę i Baran przeszedł na obronę. Już z tego było widać, że Włókniarzowi chodziło o utrzymanie bezbramkowego wyniku. Plan został wykonany, ale z nadwyżką, gdyż Szczurzyński był niezawodny, **a jedna z błyskawicznie przeprowadzonych akcji zainicjowana w 76 minucie przez Wapiennika doprowadziła do zdobycia przez Włókniarza zwycięskiej bramki przez Hogendorfa, który nie bacząc na ostry kąt strzelił tak, że Pajor był bezradny.**

Hogendorf oprócz Szczurzyńskiego, Wapiennika i Stusia był jednym z najlepszych graczy Włókniarza.

Do pauzy Ogniwo grając z wiatrem począwszy od 30 min. miało silną przewagę. Bramka łódzka była stale w oblężeniu i tylko świetnej grze Szczurzyńskiego można zawdzięczać, że łodzianie nie stracili bramki.

W Ogniwie wyróżnił się Kaszuba, który całkowicie zastopował Szymborskiego. W ataku lepiej podobała się prawa strona **Rajtar — Pawłowski.** Obrońcy Gędłek i Glimas grali twardo i zdecydowanie, ale popełnili oni kilka błędów.

Widzów 12 tys.

Sędziował p. Szczur z Katowic.

Lepszy kondycyjnie Górnik wygrywa z Kolejarzem Poznań 3:1

RADLIN (tel. wł.) Niedzielne spotkanie piłkarskie pomiędzy Górnikiem Radlin a Kolejarzem Poznań było jednym z najlepszych meczów w bieżącym sezonie. **Gra była żywa i stała na dobrym poziomie.** Zawody prowadzone były w szybkim tempie, którego nie wytrzymali w drugiej części meczu kondycyjnie słabsi Kolejarze.

Do przerwy gra była wyrównana i w tej części meczu Górnik zdobył prowadzenie ze strzału **Sobka** w 19 min. Wyrównanie padło w 44 min. ze strzału **Urbaniaka.**

Druga część meczu stała pod znakiem zupełnej przewagi Górnika, który zwiększył tempo, opanował zupełnie grę i pod koniec meczu zepchnął Kolejarza do gry defensywnej. Dalsze dwie bramki zdobyli górnicy przez **Szlegera w 60 i Kurzeję w 78 min. gry.**

Drużyna Kolejarza poznańskiego była technicznie lepiej zaawansowana ale kondycyjnie zawiodła. Jedenastka Górnika radlińskiego grała natomiast bardziej żywiołowo i skutecznie, a przede wszystkim bardziej dokładnie.

W zespole Kolejarza na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim bramkarz — **Pokorski, który w pewnym stylu obronił kilka groźnych strzałów.** Poza tym podobał się obrońca **Lepka** i w napadzie **Brzezańczyk oraz Anioła.** Tarka w pomocy był ociężały i powolny.

W zespole Górnika dobrze spisała się obrona **Łudziński i Bober** oraz obydwaj skrzydłowi. Do ich szybkiej i skutecznej gry nie dostroiła się trójka środkowa, w której bardzo słabo wypadł Krasówka.

Do spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach:

KOLEJARZ: Pokorski, Lepka, Deska, Czapczyk, Tarka, Chudziak, Walka (Kołtuniak), Brzezańczyk, Anioła, Gogolewski i Urbański.

GÓRNIK: Budny, Łudziński, Bober, Zdrzałek, Grzegoszczyk, Kurzeja, Sobek, Krasówka, Franke, Szleger i Wiśniowski.

Sędziował **Rabański** z Rybnika, gdyż wyznaczony sędzia nie przybył.

Na zawodach w Radlinie obecny był trener radzieckiej drużyny Dynamo Tbilisi — Minajew w towarzystwie przedstawicieli GKKF. Po meczu oświadczył on, że poziom zawodów był dobry, a gra obydwu drużyn bardzo mu się podobała.

CWKS przechodzi spadek formy

Ogniwo Byt.—CWKS 1:0

WARSZAWA (tel. wł.) Drużyna CWKS doniedawna przodownik pirwszej ligi **przeżywa wyraźny kryzys formy.**

Warszawianie przegrali w niedzielę z Ogniwem bytomskim 0:1 (0:1) po obustronnej słabej grze.

W pierwszej połowie meczu goście mieli wyraźną przewagę, uzyskując w 20 min. jedyną i decydującą o zwycięstwie bramkę. **Strzelcem jej był Wiśniewski.**

W drugiej połowie zaznacza się jeszcze większa przewaga drużyny bytomskiej, jednak napastnicy niedysponowani strzałowo nie potrafią podwyższyć wyniku.

CWKS przeprowadza jedynie pojedyncze wypady, które prawie zawsze z reguły są likwidowane przez twardo grającą obronę gości.

Dodać trzeba, że napad wojskowych był najsłabszą formą drużyny.

Widzów 5 tys.

Zawody prowadził **p. Gryniewski** z Łodzi.

(Tom)



Defensywa OWKS-u spisywała się w meczu wczorajszym bardzo dobrze, odpierając wiele groźnych ataków Górnika. Na zdjęciu: środkowy pomocnik OWKS-u Musiał w pojedynku główkowym z Pulikowskim.



Dogodną pozycję do uzyskania bramki zaprzepaścił napastnik OWKS-u Więcek, strzelając w aut.

Piłkarze OWKS Kraków walczą o pierwszą ligę

Budowlani mimo słabej gry zdobyli dalsze punkty

Budowlani—Gwardia Szczecin 1:0 (0:0)

CHORZÓW (tel. wł.) Zwycięska bramka padła w 61 min. ze strzału **Januszka.** — Mecz chorzowski stał na bardzo słabym poziomie. Budowlani swe zwycięstwo zawdzięczają raczej szczęśliwemu zbiegowi okoliczności.

Drużyną zdecydowanie lepszą była szczecińska Gwardia, która grała ofiarnie i zdecydowanie. Miała ona nawet lekką przewagę i w przekroju meczu była zespołem lepszym.

Dwa strzały w słupek Opitza i pech strzałowy pozostałych napastników przyczynił się do zwycięstwa Budowlanych.

Zawody prowadził **p. Sieradzki z Torunia.** Widzów 2 tys.

Z zespołu Budowlanych wyróżnić jedynie można **Janika, Karmańskiego i Jandudę.**

Piłkarze TUL zwyciężają ZS Stal 4:3 (2:2)

POZNAŃ (tel. wł.). W obecności 10 tys. widzów rozegrany został wczoraj w Poznaniu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacyjną jedenastką Fińskich Związków Zawodowych a ZS Stal. **Zawody zakończyły się zwycięstwem gości 4:3 (2:2).**

Pierwsza bramka dla Stali padła ze strzału samobójczego środkowego napastnika Finów. Drugą zdobył w 26 min. Majewski. Kilka minut później za rękę Czapczyka sędzia dyktuje rzut karny z którego Lahti zdobywa pierwszą bramkę dla TUL. Ten sam zawodnik uzyskuje w 39 min. wyrównanie.

Po przerwie gra toczy się przy stałej przewadze Polaków, którzy nie potrafią jednak uwidocznić jej cyfrowo.

Ponowne prowadzenie dla Stali zdobywa w 58 min. pomocnik Strzykalski, ale na 15 min. przed końcem zawodów Finowie wyrównują przez Hakalę, a **wynik meczu ustala Saastamoinen,** zdobywając efektownym strzałem czwartą bramkę dla gości.

Przyczyną porażki Polaków był brak zgrania, oraz słaba dyspozycja strzałowa napastników. Na poziomie zagrali jedynie pomocnik Strzykalski, oraz obrońca Anioła. **Bardzo słabo wypadł natomiast bramkarz Krystkowiak.**

W drużynie fińskiej **wyróżnili się Hakala oraz Saastamoinen.**

Konferencja Polskiego Komitetu Olimpijskiego

WARSZAWA. W piątek 26 b. m. odbyła się w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej konferencja Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich sekcji GKKF przedyskutowany został plan przygotowań poszczególnych dyscyplin sportu do Igrzysk Olimpijskich w Oslo i Helsinkach.

Na Olimpiadzie Zimowej w Oslo Polskę będą reprezentować **narciarze i hokeiści.** W Olimpiadzie Letniej w Helsinkach wezmą udział polscy **lekkoatleci, gimnastycy, koszykarze, szermierze, bokserzy, strzelcy, pływacy, wioślarze oraz piłkarze.**

Reprezentacja Polski weźmie również udział w Olimpiadzie Szachowej, która **odbędzie się w 1952 roku w Helsinkach.**

Dynamo Tbilisi–ZS Unia 1:1 (0:0)

(Dokończenie ze str. 1-ej)

że strzelcem wyrównującej bramki. Doskonali pomocnicy **Dżapszpa i Panlukow** byli ciężką zaporą, której nie mogli długo przejść napastnicy Unii. Obrońcy **Ełoszwili i Szarszwiładze** — na poziomie, szybko oddalający niebezpieczeństwo spod swej bramki. W napadzie kombinowano dużo wszerz — najlepszy był **Gogoberidze** (kapitan drużyny) oraz prawoskrzydłowy **Czkuaseli** i lewoskrzydłowy **Tordria.**

NAJLEPSZY MECZ UNII W SEZONIE

Unia zagrała jeden z najlepszych meczów w sezonie. Bohaterem spotkania był stoper **Cebula, o którego rozbijał się każdorazowy atak gości.** Drugim filarem Unii był **Flanek,** mający zadanie utrzymania najgroźniejszego zawodnika — prawoskrzydłowego Czkuaseli. Z zadań swych wywiązali się tak Cebula jak Flanek doskonale, a przy tym Suszczyk i Tim (na pomocy) grali dobrze aż do 80 min. Defensywa Unii była murem trudnym do przebycia nawet dla takich mistrzów jak napastnicy Dynama. **Atak Unii z Graczem był początkowo równorzędnym przeciwnikiem i zagrywał wcale dobrze.** Zwłaszcza Gracz i Cieślik grali dobrze, ładnie ściągając na siebie przeciwnika i wypuszczając w porę skrzydłowych Unii. Nie zapominali oni również o strzale.

UROCZYSTE POWITANIE

O godzinie 13.10 wyszły obie drużyny na pięknie udekorowany stadion olimpijski im. Gen. Świerczewskiego. Huragan oklasków powitał obie drużyny, które ustawiły się przed główną trybuną. Do gości przemówił przewodniczący WKKF Wrocław, **Karst.** Na powitanie odpowiadział kierownik gości, **Wiktor Goglidze.** Po odegraniu obu hymnów kapitan drużyny Dynama wręczył proporzec i bukiet kwiatów Cieślikowi, po czym obie drużyny powitały się przez uściśnięcie ręki.

Gracze obu drużyn rzucili kwiaty w stronę publiczności, a następnie odbyli 5-minutową rozgrzewkę. Unia przeprowadziła gimnastykę, podskoki i lekki trening piłką, a zawodnicy Dynama trenowali pięcioma piłkami, strzelając na bramkę.

Dopiero po kilku minutach **sędzia radziecki Czhataraszwili** wezwał obie drużyny gwizdkiem do siebie na bieżnię, sam z obu sędziami liniowymi wszedł na boisko, a dopiero za nim weszły obie drużyny na ponowny gwizdek sędziego, ustawiając się frontem do siebie. Obaj kapitanowie podeszli do sędziego, przywitali się z sędziami i wylosowali strony boiska.

O godzinie 14 rozpoczął się ten piękny mecz.

SKŁADY DRUŻYN:

DYNAMO: Marganija, Ełoszwili, Szardwiładze, Antadze, Dżapszpa, Panlukow, Czkuaseli, Gagnidze, Wardżimiadi, Gogoberidze, Tordria (Kiładze).

UNIA: Szymkowiak, Bartyla, Flanek, Suszczyk, Cebula, Tim, Przecherka, Gracz, Alszer, Cieślik, Kubicki.

PRZEBIEG GRY:

Grę rozpoczęła Unia, ale Dynamo zaraz przejęło piłkę, przeprowadzając groźny atak prawą stroną, gdzie Flanek zawinił rzut wolny. Kontratak Unii zakończył się strzałem Suszczyka w aut.

Następny atak zakończony **pięknym strzałem Cieślika w poprzeczkę poderwał widownię, która sądziła, że piłka wyląduje w opuszczonej poprzednio przez bramkarza gości — bramce.**

Unia w dalszym ciągu atakuje, grając ładnie, przy czym groźne ataki idą przeważnie prawą stroną. W **defensywie Unii Flanek gra doskonale,** trzymając prawoskrzydłowych w szachu. Już z początków gry widać, że gracze Dynama są lepsi w grze głową. Ataki zmieniają się stale

Dynamowcy grają półgórnie lekko dokładnie podając bez używania stopingu.

Gra jest w tym okresie wyrównana. Po rzucie wolnym w 20 min. ostry strzał Gogoberidze idzie nad bramką. Unia przeprowadza szybkie ataki skrzydłami i w 22 min. strzela Przecherka, lecz bramkarz gości jest na posterunku.

W 28 min. Cieślik minął dobrą sposobność do zdobycia bramki, ale minął się z piłką podaną przez Kubickiego. — Częstsze ataki Dynama **załamują się na dobrze grającym Cebuli.** Strzał Gagnidze broni Szymkowiak w 35 min., a wolny Suszczyka idzie w aut. Pod koniec pierwszej połowy meczu goście częściej znajdują się pod bramką Unii, zwlekając jednak z oddaniem strzału.

PO PAUZIE

Grę rozpoczyna Dynamo i kilka minut prześladuje na przedpolu karnym Unii. Strzela Antadze jak i Gogoberidze, lecz Szymkowiak broni pewnie.

Dopiero po 6 min. uwalniają się zawodnicy polscy z nacisku, a przeprowadzony atak kończy się wolejem Gracza wysoko nad bramką.

W 2 min. po tym Alszer znajdujący się w doskonałej sytuacji sam na sam z bramkarzem strzela daleko koło bramki. Również i Kubicki nie wykorzystuje „kiksu" obrońcy, a za chwilę centrę jego chwyta bramkarz gości.

W 15 m. doskonałą sytuację psuje Alszerowi obrońca Dynama Ełoszwili chwytając piłkę ręką przed polem karnym, a rzut wolny bity przez Suszczyka mija bez efektu.

Dopiero w 17 min. po krótkich zagraniach Gracz, Cieślik Suszczyk, Cieślik — ten ostatni z odległości 30 m pięknym strzałem pod poprzeczkę uzyskuje prowadzenie. **Huragan** oklasków wynagrodził ten piękny strzał.

Teraz Dynamo zerwało się, dążąc do wyrównania. **Udaje** im się to w zupełności, **gdyż** przez kilkanaście minut napastnicy Dynama prześladują na przedpolu karnym przeprowadzając groźne ataki i strzelając wiele.

Na 4 min. przed końcem meczu z kombinacji całego ataku prawoskrzydłowy Czkuaseli — przeszedł na pozycję lewego skrzydłowego, scentrował piłkę do środka, a nadbiegający pomocnik Antadze lekim strzałem umieścił piłkę w siatce, uzyskując wyrównanie.

Dwa ataki Unii, które i tak załamały się na defensywie Dynama zakończyły ten piękny mecz.

Sędzia Czchataraszwili prowadził to spotkanie bezstronnie, a tylko interpretacja rzutów z auta była odmienna od interpretacji naszych sędziów.

Z. CHRUŚCIŃSKI

Aktorzy wielkiego meczu o zawodach

CZCHATARASZWILI — sędzia zawodów: Unia zagrała bardzo dobrze. Polacy grają szybko, mając groźnych skrzydłowych, którzy umieją podciągnąć piłkę pod bramkę i nie wahają się strzelać. Polacy nawet w pojedynczych wypadach byli bardzo groźni.

ANTADZE — zdobywca bramki dla drużyny radzieckiej: Byłem rozczarowany grą naszej drużyny, która potrafi zagrać daleko lepiej. Drużyna Unii bardzo mi się podobała. Piłkarze polscy grają szybko, zdecydowanie i widać, że są im dobrze znane arkana sztuki piłkarskiej.

KONCEWICZ — trener drużyny Unii: Unia potrafiła nawiązać równorzędną walkę. Nie speszyła się wielkim nazwiskiem i marką radzieckich piłkarzy i przetrzymała wspaniale mecz kondycyjnie. Najlepszą naszą linią była pomoc a podporą drużyny — Cebula.

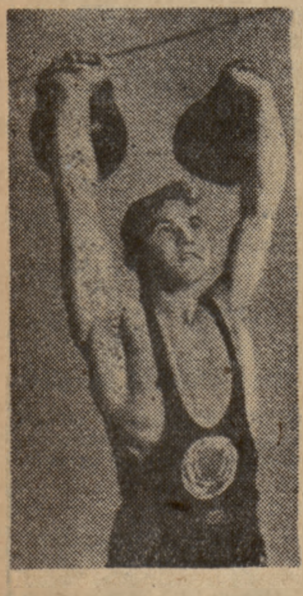
SZYMKOWIAK: Antadze zmylił mnie przy strzale, nadając piłce falsz i dlatego byłem przy tym strzale zupełnie bezradny. Bramki obronić nie mogłem.

CEBULA: Najgroźniejszymi dla nas byli skrzydłowi a przede wszystkim szósty napastnik gości, którym był wspaniale grający pomocnik — Antadze. Mecz mogliśmy wygrać, ale zwycięstwo nasze byłoby niezasłużone. W meczu tym wyjątkowo dobrze mi się grało z Alszerem i Cieślikiem, którzy wyczuwali zawsze moje intencje.

FLANEK: W zespole Unii czułem się doskonale. Wszyscy grali bardzo ofiarnie, dlatego też potrafiliśmy paraliżować wszystkie groźne akcje napastników Dynama. Uważam, że najsłabiej w drużynie gości wypadła obrona.

GRACZ: Cała jedenastka Dynama zaimponowała mi szybką i przemyślaną grą. Jest to dobry zespół, na którym jednak znać było wczoraj trudy dalekiej podróży.

Wieś radziecka bazą talentów zapaśniczych



Zapaśnictwo i podnoszenie ciężarów należą do bardzo popularnych dziedzin sportowych w ZSRR. Zarówno zapaśnicy jak i ciężarowcy radzieccy swymi doskonałymi wynikami wysunęli się na czoło klasy światowej, a ustanowienie szeregu rekordów światowych w podnoszeniu ciężarów — świadczy najlepiej o wysokim poziomie, jaki reprezentuje w tej gałęzi sportu Związek Radziecki.

W ZSRR co roku w jesieni odbywają się masowe zawody zapaśnicze i w podnoszeniu ciężarów. Te masowe imprezy wyłoniły cały szereg doskonałych ciężarowców i zapaśników, rekrutujących się przeważnie z wiejskich ośrodków maszynowych, kołchozów i sowchozów.

Ostatnio na zawodach w Dniepropetrowsku G. Dawidenko zajął pierwsze miejsce w wadze piórkowej podnosząc jedną ręką 35 kg aż 33 razy. W wadze lekkiej zwycięstwo odniósł F. Owsiuk, w średniej W. Kuczerjawienko.

Finałowe zawody wszechzwiązkowe rozegrane zostały w Mińsku. Bardzo dobrą formę wykazał w zawodach tych m. in. mistrz ZSRR w wadze średniej — W. Karguzkin, pracownik kołchozu w okręgu astrachańskim. Na zdjęciu Kurguzkin w momencie podnoszenia ciężarów.

Piłkarze miasta Kalinina

rewelacją tegorocznego sezonu piłkarskiego ZSRR

Jeszcze pół roku temu czytaliśmy w radzieckiej prasie sportowej zaledwie krótkie wzmianki o piłkarskiej drużynie miasta Kalinin. Prasa podawała skąpe meldunki o spotkaniach piłkarzy Kalinina, którzy walczyli o mistrzostwo drugiej ligi (klasy B).

Tymczasem Kalinin okazał się prawdziwą rewelacją tegorocznego sezonu. Już pierwsze spotkanie z Lokomotiv (Moskwa) wykazało, że jedenastka miasta Kalinina stanowić będzie groźnego przeciwnika dla wszystkich zespołów drugiej ligi. W końcowej tabeli **zespół ten zajął pierwsze miejsce, a w przyszłym roku walczyć będzie w pierwszej lidze (klasa A) o mistrzostwo ZSRR.**

Po sukcesie w mistrzostwach z niecierpliwością oczekiwano rozgrywek pucharowych, w których wzięło udział ponad 16 tys. drużyn. Każda z nich przygotowała się do spotkań bardzo sumiennie zdając sobie doskonale sprawę, że ewentualna porażka spowoduje wyeliminowanie danego zespołu z dalszych rozgrywek. Toteż zawody pucharowe stały na wysokim poziomie.

Rekordowym zainteresowaniem cieszyły się zawody, w których grały renomowane drużyny Związku Radzieckiego. W ósemce finału repr. miasta Kalinina spotkała się ze znaną drużyną Zenit — Leningrad. **Spotkanie zakończyło się przekonywującym zwycięstwem Kalinina 3:1. W ćwierćfinale reprezentacja tego miasta wygrała z Dynamo Moskwa 4:1.** W półfinale piłkarze Kalinina grali przeciw drużynie Szachtior, która w pierwszej lidze zajęła 3 miejsce. Mecz był nadzwyczaj interesujący, przy czym na ogół typowano zespół Szachtiora na zwycięzcę. **Tymczasem wbrew oczekiwaniom wygrali piłkarze Kalinina 1:0, kwalifikując się wraz z CDSA do finału.**

Dotychczas nigdy jeszcze w historii rozgrywek o puchar Związku Radzieckiego nie było wypadku, aby w finale znalazła się mało znana drugoligowa drużyna. Sytuacja taka zaistniała w bieżącym roku po raz pierwszy. Podkreślić należy przy tym, że piłkarze miasta Kalinina przez swoją znakomitą grę, młodzieńczy entuzjazm i dużą wolę zwycięstwa zdobyli sobie sympatię nie tylko moskiewskiej publiczności ale wszystkich bez wyjątku entuzjastów piłki nożnej w Związku Radzieckim.

Pierwszy mecz wygrany przez CDSA 2:1 został na skutek protestu drużyny Kalinina, który poparła drużyna CDSA unieważniony.

We środę 17 października br. rozegrane zostało, powtórzone finałowe spotkanie pucharowe między repr. miasta Kalinina a CDSA. Spotkanie to miało zadecydować komu przypadnie w udziale puchar Związku Radzieckiego.

Obydwie drużyny dały pokaz naprawdę wspaniałej i na wysokim poziomie stojącej gry. Do przerwy wynik spotkania brzmiał 1:1. Stan ten utrzymał się do końca meczu, mimo obustronnych wysiłków. W przepisanym czasie wynik meczu był nierozstrzygnięty. Zarządzono dogrywkę, **w której CDSA zdobyło decydującą o zwycięstwie bramkę.**

Zespół Kalinina przegrał, ale przegrał po ładnej i ambitnej grze. Już sam fakt zakwalifikowania się do finału jest wielkim sukcesem dla tej młodej drużyny.

Wszechzwiązkowy Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR przyznał piłkarzom miasta Kalinina a to: bramkarzowi FARYKINOWI, obrońcom KOSNECOWI, SOSZKOWI, MOROSOWI, pomocnikom KULESZOWI i FOMINOWI oraz napastnikom Iljinowi, Jakowlewowi, Dobrikowi, Akimowowi i Szczerbakowowi tytuły „Mistrza Sportu ZSRR".



Zadzwonił telefon. Podniosłem słuchawkę.

— Czy pan pomyślał o bilecie dla mnie na mecz Dynamo—Gwardia?

— A kto mówi?...

— Tu stary kibic...

— Aaa, pan Staś! Owszem, pomyśleliśmy i o panu, rezerwując dla pana jeden bilet na trybunie.

— Dziękuję bardzo i cieszę się, że zobaczę wkrótce pokaz prawdziwej gry w najlepszym wydaniu. Cały Kraków od dawna oczekiwał na dobrą drużynę zagraniczną, ale zapowiedź występu dynamowców przeszła najśmielsze oczekiwania. Zobaczyć zespół wicemistrza Związku Radzieckiego, to naprawdę wielkie wydarzenie sportowe w naszym mieście.

— Wiemy, panie Stasiu, jak bardzo cieszy się pan z tego spotkania. I nie tylko pan. — Wszyscy cieszymy się z tego, że nasza najlepsza drużyna piłkarska — Gwardia będzie miała możność zmierzenia się z czołowym zespołem ligi radzieckiej. Czy jednak gwardziści potrafią być równorzędnym przeciwnikiem dla doskonałych piłkarzy radzieckich?

— No, o tym, by dorównali naszym gościom w ich wysokiej klasie gry, w ich mistrzowskim opanowaniu piłki i w najbardziej nowoczesnej grze nikt nie marzy. Ale wiemy z doświadczenia, że nasi piłkarze potrafią w ważnych spotkaniach zdobyć się na ambitną i dobrą grę, potrafią zagrać ofiarnie i ze sercem, a silny przeciwnik zdopinguje ich do maksymalnego wysiłku. Spodziewam się więc, że mecz będzie naprawdę emocjonujący, i będzie stał na bardzo wysokim poziomie. Krakowska publiczność, której umożliwiono oglądanie tak atrakcyjnego spotkania, będzie niewątpliwie nagradzała oklaskami piękne akcje gości i strzały dynamowców.

— Niech pan jednak nie zapomina, że nasi goście grają po męsku, twardo i szybko. Publiczność krakowska przyzwyczajona do oglądania miękkiej gry naszych graczy, może być zaskoczona tym, że przy ostrych wejściach sędzia nie będzie przerywał gry i nie podyktuje rzutu wolnego.

— Wiem o tym i wiedzą o tym również krakowscy entuzjaści piłkarstwa. Właśnie chcemy zobaczyć prawdziwie męską grę, grę szybką i ostrą utrzymaną jednak w granicach przepisów. I niech pan będzie przekonany, że zagrania naszych gości spotkają się napewno z uznaniem widowni. Znamy się na piłce i potrafimy być obiektywnymi. Ostatnio podczas meczu piłkarzy fińskich ze Spójnią, widownia krakowska dopingowała gości, nagradzając oklaskami zdobycie przez nich dwóch bramek. A w niedzielę z jeszcze większym z jeszcze silniejszym entuzjazmem oklaskiwać będziemy pokaz gry dynamowców.

Mecz ten rozegrany w ramach imprez sportowych w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stanie się wielką manifestacją całego naszego społeczeństwa na rzecz przyjaźni sportowców polskich i radzieckich.

— Tak, panie Stasiu. Mecz ten będzie największym wydarzeniem sportowym w bieżącym sezonie i przyczyni się do zacieśnienia więzów przyjaźni łączących sportowców radzieckich i polskich. Kontakty naszych sportowców z najlepszymi w świecie sportowcami Związku Radzieckiego podniosą poziom naszego młodego sportu i przyczynią się do uzyskiwania coraz lepszych wyników.

— A zatem, spotykamy się wkrótce na stadionie Gwardii...

— Tak, do zobaczenia na tym wielkim meczu...

(kiks)

Socjalistyczny sport ZSRR naszym wzorem





Jak najczęstsze kontakty naszych sportowców ze sportowcami Związku Radzieckiego przyczyniają się w dużej mierze do podniesienia poziomu sportu polskiego. Spotkania takie to nie tylko zwykłe zawody sportowe. Spotkania takie są równocześnie wyrazem przyjaźni między obydwoma narodami i służą do wymiany doświadczeń w zakresie kultury fizycznej i sportu.

Jednym z takich spotkań, które miało na celu zapoznanie się sportowców krajów demokracji ludowej z osiągnięciami sportu radzieckiego był trójmecz lekkoatletyczny Polska—ZSRR—Rumunia w Moskwie, zakończony zwycięstwem sportowców radzieckich, a z którego nasi lekkoatleci wyszli bogatsi o nowe doświadczenia i cenne wzory.

Zamieszczone zdjęcia przedstawiają finał biegu na 100 m. Obok piątka doskonałych sprinterów, którzy brali udział w zawodach. Stoją od lewej: Kiszka, Buhl (Polska), Sucharew (ZSRR), Lupsa (Rumunia) i Sanadze (ZSRR).

Na szerokim świecie

Na najbliższe igrzyska olimpijskie Norwegia wyznaczyła już następujących lekkoatletów: Boysen (800 i 1.500 m), Saksvik (5.000 m), Stokken (1.000 m), Larsen (3.000 m z przeszkodami), Strandli (rzut młot. m), Askerud (80 m przez płotki).

*

Na zawodach pływackich w Dreźnie 13-letnia **Karla Praedlcow ustanowiła nowy rekord NRD na dystansie 200 m stylem motylkowym uzyskując czas 3,09 min.**

*

W Aleksandrii Boiteux zdobył pierwsze miejsce w pływaniu na 1.500 m w czasie 19 min. 32,9 sek. przed Bermardo 19 min. 40,3 sek.

*

W ostatnich dniach otwarto w Pekinie Instytut Kultury Fizycznej. Będzie w nim studiować 324 studentów, w tym 137 robotników.

*

W czasie zawodów lekkoatletycznych, które odbyły się w Tatia (Japonia) Koczani zdobył pierwsze miejsce w biegu na 110 m przez płotki, uzyskując czas 14.5 sek. W trójskoku Hasagawa uzyskał wynik — 15.48 m.

Piłkarze Szwajcarii nie pojadą do Helsinek

Na odbytej ostatnio konferencji Szwajcarskiego Związku Piłki Nożnej **postanowiono nie wysyłać reprezentacji piłkarskiej Szwajcarii na Igrzyska Olimpijskie do Helsinek.** Szwajcarzy uzasadniają swą decyzję faktem, iż reprezentacyjna drużyna Szwajcarii składa się w większości z piłkarzy zawodowych. Takie samo stanowisko zajęła Szwajcaria w roku 1948, gdy nie wysłała swej reprezentacji na Olimpiadę do Londynu.

Ozierow znów pierwszą rakietą Związku Radzieckiego

Młodzież reprezentuje coraz wyższą klasę

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych sportów Związku Radzieckiego jest tenis. Radziecka szkoła tenisowa wychowała wielu światowej klasy mistrzów rakiety, w tej liczbie: **Ozierowa, Niegrebeckiego, Korbuta, Biełonienkę, Kałmykową,** znanych daleko poza granicami Związku Radzieckiego.

Rokrocznie odbywają się w ZSRR mistrzostwa tenisowe, w których biorą udział najwybitniejsi tenisiści kraju.

Tegoroczne mistrzostwa tenisowe Związku Radzieckiego **odbywają się w stolicy Gruzji — Tbilisi** z udziałem 15 drużyn, reprezentujących 8 zrzeszeń sportowych. W mistrzostwach wzięli udział słynni tenisiści kraju, wielokrotni mistrzowie ZSRR — Niegrebecki, Ozierow, Korbut, Biełonienko, Korowina, Andrejew i in.

Turniej tenisowy w roku 1951 składał się z dwóch części. W pierwszej uczestnicy turnieju walczyli o drużynowe mistrzostwo kraju, w drugiej — o mistrzostwo indywidualne. Pierwsza połowa odbywała się w atmosferze ostrej walki sportowej między starymi rywalami, **najsilniejszymi drużynami kraju — Dynamo i Spartak.** Widoczna przewaga członków tych drużyn nad innymi uczestnikami, pozwoliła im znacznie oderwać się od pozostałych, a o losie pierwszego miejsca miało zadecydować spotkanie między członkami drużyn Dynamo i Spartak.

W toku bardzo ostrej i taktycznie przemyślanej gry **zwycięstwo odnieśli „dynamowcy", którym przyznano zaszczytny tytuł mistrza drużynowego ZSRR na rok 1951 w tenisie.**

Po zakończeniu mistrzostw drużynowych na korty wyszli uczestnicy mistrzostw indywidualnych. 64 najlepszych tenisistów Związku Radzieckiego walczyło o zaszczytny tytuł mistrza w tenisie na rok 1951. Tytułów mistrzowskich bronili mistrzowie 1950 r. **Niegrebecki i Biełonienko.**

W wyniku tygodniowej walki między najlepszymi tenisistami do finału zakwalifikowali się: **Andrejew, Korbut, Fridland i Ozierow.** Mistrz 1950 roku Niegrebecki nie wszedł do finału, **przegrywając w półfinale z młodym zawodnikiem Fridlandem.** Spośród kobiet do pierwszej czwórki weszły **Biełonienko, Kałmykowa, Czuwyrina i Bartowa.**

Wspaniała gra finałowa jednego z najlepszych tenisistów, **wielokrotnego mistrza ZSRR Mikołaja Ozierowa pozwoliła mu zdobyć zaszczytny tytuł mistrza ZSRR na rok 1951.** W ten sposób Ozierow odzyskał znów miano pierwszej rakiety Związku Radzieckiego. W ciągu całej rozgrywki Ozierow zaprezentował się z najlepszej strony, gdyż niezależnie od doskonałego przygotowania fizycznego, wykazanego w czasie zawodów, Ozierow zabłysnął różnorodnością nowych metod taktycznych zarówno w ataku, jak i w obronie i zupełnie słusznie zdobył tytuł mistrza ZSRR na rok 1951. Zasłużony mistrz sportu Mikołaj Ozierow, będąc artystą Moskiewskiego Artystycznego Teatru Akademickiego im. Gorkiego, jest jednocześnie wielostronnym sportowcem. Słuchacze radiowi znają go jako jednego z wybitnych sportowych sprawozdawców radiowych Związku Radzieckiego.

Wśród kobiet tytuł mistrzowski zdobyła młoda sportsmenka Czuwyrina, która w finale pokonała Biełonienko (mistrzyni w latach 1948—50) i Kałmykową (mistrzyni w latach 1946—47).

Mistrzostwa tenisowe na rok 1951 wykazały wysoką klasę tenisistów Związku Radzieckiego oraz duże zainteresowanie się tym sportem wśród młodzieży. Fakt, że w najlepszej finałowej czwórce znalazło się dwóch przedstawicieli młodzieży — Andrejew i Fridland — świadczy o tym, że starzy mistrzowie tenisa radzieckiego mają godnych następców, którzy jeszcze wyżej podniosą klasę radzieckiego tenisa.

Hokej w NRD

W dalszych spotkaniach ligi hokejowej NRD **Einheit Sued Dresden pokonało Volkspolizei Berlin 8:4 (3:0, 2:1, 3:3).** W przerwach spotkania publiczność obserwowała popisy w jeździe figurowej mistrzów świata — węgierskie **rodzeństwo Nagy** — trenujące w berlińskiej Werner Seelenbinder-Halle przed tegorocznymi mistrzostwami świata.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV p. —Tel. centrala 246-78 Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229 60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—20828